

№ 62.

Zmiany w duchowieństwie.

Mianowani:

Ks. J. Jarnicki administratorem w Wólce Karwowskiej.

Ks. Fr. Guzewicz wikariuszem w Nurze.

Ks. W. Backiel „ w Rajgrodzie.

Ks. J. Rogowski „ w Kolnie.

ROZPORZĄDZENIA URZĘDOWE
ŁOMŻYŃSKIEJ KURII DIECEZJALNEJ.

№ 9.

Łomża, dnia 1 września 1937 r.

Rocznik XI

T R E Ś Ć:

- | | |
|---|---|
| 63. Dekret o niewprowadzaniu nowych objawów czci albo pobożności i o usunięciu wyrosłych w tej sprawie nadużyć.
64. Dekret kongr. św. Oficjum w sprawie chowania osób katolickich na cmentarzach innych wyznań.
65. Odpusty parafialne.
66. Opieka nad poborowymi.
67. Dekret przyłączenia części wsi Dręstwa do parafii w Wólce Kar- | wowskiej.
68. Dekret odłączenia osiedli Józefa i Stanisława Świerzbina z wsi Milanowizna od Filipowa, a przyłączenia do Pawłówki.
69. Wyrok Sądu Najwyższego w sprawie ubezpieczenia organisty.
70. Poszukiwanie metryki.
71. Urzędnik stanu cywilnego.
72. Święcenia.
73. Zmiany w duchowieństwie. |
|---|---|

№ 63.

Dekret o niewprowadzaniu nowych objawów czci albo pobożności i o usunięciu wyrosłych w tej sprawie nadużyć.

Niegdyś już czcigodny Sobór Trydencki (*Sess. XXV, De invoc. venerat. et reliquiis Sanctorum et sacris imaginibus*) po uprzednim wyjaśnieniu i uprawnieniu czci Świętych i uży. iu ich obrazów celem uzyskania łask u Boga przestrzegał uroczyście, aby Biskupi, skoro dowiedzą się, że jakieś nadużycia wdierają się albo wdarły się w owe święte i zbawienne zwyczaje, usilnie starali się o ich usunięcie, tak aby nie powstawały żadne obrazy oparte na wierzeniach fałszywych i dające gminowi okazję niebezpiecznego błędu; aby tłumiono wszelki zabobon w wzywaniu Świętych i pobożnym użyciu obrazów; aby wykluczono wszelki handel haniebny; aby na koniec nie pojawiało się nic niewłaściwego albo naopak i zdrożnie zastosowanego, nic niegodziwego albo nieuczciwego.

Na podstawie tych przepisów Papież nie omieszkali przywoływać ich wielokrotnie na pamięć i domagać się ich zupełnego zachowania. Pomiedzy nimi zwłaszcza śp. Pius IX. przykazał Dekretem św. Oficjum wydanym dnia 13 stycznia r. 1875 najwyższą swą powagą, że „upomnieć należy pisarzy wysyłających się na argumen-

ta technące nowością i pod pozorem pobożności starających się o szerzenie niezwykłych objawów czci nawet w czasopiśmie, aby działalności swej zaprzestali i rozważyli grożące niebezpieczeństwo pociągnięcia wiernych do błędu nawet w sprawach prawd wiary i dania okazji ludziom nienawidzącym religii do uwłaczania czystości wiary katolickiej i prawdziwej pobożności".

Ubolewać jednakże należy, że niezupełnie usłuchano tylu i tak poważnych upomnień i nakazów Najwyższej Władzy Kościelnej. Przeciwnie wiadomo ogólnie, że nowe tego rodzaju objawy czci i pobożności, niekiedy śmieszne, nieraz niepotrzebne innych podobnych objawów prawidłowo już ustanowionych naśladowanie a raczej skażenie, w ostatnich zwłaszcza czasach, na wielu miejscach, ku najwyższemu zdumieniu i natarczywemu uwłaczaniu akatolików coraz więcej się mnożą i wśród wiernych coraz szerzej rozpowszechniają.

Zatem raz jeszcze niniejsza Najwyższa św. Kongregacja św. Officium, ustanowiona dla czuwania nad czystością i nieskażoną całością wiary i obyczajów, odwołuje się gorąco na wyraźne zlecenie Jego Świątobliwości Pana Naszego z Opatrzności Bożej Papieża Piusa XI do gorliwości i troski pasterskiej wszystkich całego świata katolickiego Biskupów, obciążając ich sumienie, aby domagali się przecież jak najdokładniejszego zachowania wspomnianych upomnień i nakazów, usuwając energicznie nadużycia już zakorzenione i czuwając jak najpilniej, aby nowe nie wtargnęły.

Wszystko to raczył także Jego Świątobliwość Pan Nasz, wśród zwykłej audiencji udzielonej J. E. X. Assesorowi 20 niniejszego miesiąca maja we wszystkich szczegółach uznać i polecił niniejszy Dekret ogłosić.

Dan w Rzymie w rezydencji św. Officium, dnia 26 maja r. 1937.

L. Venturi, Najw. św. Kongr. św. Officium Notariusz

№ 64.

W sprawie chowania osób katolickich na cmentarzach innych wyznań.

Suprema S. Congregatio Sancti Officii respondit circa quaestione sepulturae personae catholicae in coemeterio acatholico, prolatam a Rev-mo Ordinario Olomucensi litteris de die 21 martii 1936, Num. 1711/35, uti sequitur:

„In Congregatione generali Feriae IV, diei 13 Februarii 1936,

Eminentissimi ac Reverendissimi Patres, perpenso dubio ab Excel-lentia Tua Rev-ma proposito, utrum nempe liceat sepelire in coemeterio acatholico ritu catholico et per ministrum catholicum personam catholicam, quae id ex pietate erga acatholicos parentes, propinquos aut amicos petat, aut ex alio fine honesto, decreverunt: Tumulationem catholici in coemeterio acatholico non esse permit-tendam, multo minus cum adsistentia ministri catholici et ritibus sepulturae ecclesiasticae.

Mens est autem huius Supremae S. Congregationis, ut rite fideles doceantur circa doctrinam et disciplinam Ecclesiae in hac re". (Acta Curiae Episcopalis Brunensis N. 5100/6 1936).

№ 65.

Odpusty parafialne.

Kościół św. zaleca wiernym korzystanie bądź dla siebie, bądź dla zmarłych z udzielonych odpustów, ponieważ są wielką pomocą w uświęcaniu dusz i ułatwiają osiągnięcie zbawienia wiecznego.

Uczynki pobożne, do których przywiązana jest możliwość pozyskania odpustu, są liczne, a sposoby pozyskania odpustów są bardzo uproszczone, tak, że żaden wierny nie może się skarżyć na trudności w tym względzie lub nie potrzebuje oglądać się na nadzwyczajne sposobności do zyskania odpustu. Każda chwila nadaje się do uzyskania odpustu.

Jedną z najdawniejszych sposobności są tak zwane odpusty parafialne. Oznaczają one pewne uroczystości kościelne, do których z łaski Stolicy św. jest przywiązana możliwość zyskania odpustu, jeśli się wykona przepisane warunki. Przy odpustach parafialnych głównymi warunkami są: intencja zyskania odpustu, odwiedzenie w owym dniu uroczystym danego kościoła, przystąpienie do sakramentów św. Pokuty i Ołtarza, oraz odmówienie przepisanych modlitw na intencję Ojca św.

Jednakże jak często wierni zapominają o spełnieniu tych warunków. Jak często udając się w dzień odpustowy do kościoła, odpustu nie pozyskują, bo albo nie przystąpili do sakramentów św., albo przepisanych modlitw nie odmówili, albo nie mieli intencji zyskania odpustu. Jako „odpust parafialny" uważa się powszechnie samo liczniejsze zgromadzenie parafian, odwiedzenie rodzin

i krewnych, wzięcie udziału w jarmarku lub w zabawie hałaśliwej, nie rzadko wyuzdanej i krwawej.

Takie obchodzenie „odpustu” to nie czyn religijny, uświęcający — lecz znieważenie uroczystości odpustowej, to okazja do grzechów, bójek i demoralizacji.

Gdy wierni coraz więcej zapoznawają znaczenie i świętość odpustów parafialnych, gdy z okazji odpustów zachodzą poważne wybryki coraz częściej, gdy upominania duszpasterzy nie odnoszą pożądanego skutku, mam obowiązek przeciwdziałania tym gorszącym objawom i chronienia rzeczy świętych przed znieważeniem.

Należy też z bliskości kościołów usunąć wszelkie stragany, budy kramne, wogóle wszelką sprzedaż — za wyjątkiem tylko przedmiotów dewocyjnych, jeśli ich sprzedaż odbywa się spokojnie, bez nawoływań lub zgielkliwych targów.

Usunięcia straganów, stołów kramnych i t. d. od sąsiedztwa świątyni wymaga potrzeba spokojnego odprawiania nabożeństw i odsunięcia podczas nabożeństw od wiernych okazji do roztargnień lub zaniedbania wysłuchania nabożeństwa. Zgiełk jarmarczny czyniony w dzień odpustowy tuż pod kościołem, nie rzadko przez kupców innowierczych, ubliża katolickiemu uczuciu i zniekształca intencje Kościoła, związane z nadanymi odpustami, których pozyskanie dla wiernych jest związane nieodzownie ze skutkami ducha i czcią dla Pana Boga i Jego Świętych.

O powyższym zarządzeniu Ks.Ks. Proboszczowie powiadomią swoich wiernych parafian, upominając ich ponownie do obchodzenia uroczystości kościelnych w duchu pobożności i pragnienia pozyskania z nich dla siebie owoców duchowych. Na konferencjach dekanalnych W.W. Księża zastanowią się nad środkami odpowiednimi do oczyszczenia uroczystości kościelnych z naleciałości niezgodnych z świętym charakterem tych uroczystości. Po czym Konferencje dekanalne powezmą szczegółowe postanowienia co do ograniczenia liczby uroczystych odpustów parafialnych i co do sposobu ich odbywania. Postanowienia te zostaną przesłane do decyzji Kurii.

Zalecam w związku z tym, w niedzielę poprzedzającą uroczysty odpust pouczyć parafian o znaczeniu i zadaniu odpustów. Społudnicy mogliby udzielać swej pomocy w dniu poprzedzający uroczystość odpustową. Będzie z tego i ta korzyść, że parafie sąsie-

dnie nie będą pozbawione w niedziele i święta swoich nabożeństw wskutek częstszych wyjazdów duszpasterzy z pomocą duchowną w uroczystości odpustowe.

Łomża, dnia 25 sierpnia 1937 r.

† Stanisław Bp.

№ 66.

Opieka nad poborowymi.

Podając W.W. Ks.Ks. Proboszczom do wiadomości pismo Pana Dowódcy Okręgu Korpusu Nr. III z dnia 3 sierpnia b.r. w sprawie opieki nad poborowymi, przypominam swoje zarządzenie w tej sprawie z Wigilii Bożego Narodzenia 1936 r. (Rozporz. Kurii Łomżyńskiej z dnia 1 stycznia 1937 r. str. 2). Ponieważ zaopiekowanie się duchowieństwa poborowymi dało już dodatnie wyniki i pozyskało przychylną ocenę Władz wojskowych, proszę o dalsze zabiegi w tym duchu, aby naszą młodzież poborową zachować od wybryków oraz uchronić ją od wpływów podstępnej agitacji wywrotowej.

Łomża, d. 23 sierpnia 1937 r.

† Stanisław Bp.

Dowództwo Okręgu Korpusu Nr. III.

Grodno, dnia 3 sierpnia 1937 r.

S z t a b

Samodzielny Referat Oświatowy.

L. 299/Ośw.

Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup
Łomżyński
w Łomży.

W jesieni 1937 r. nastąpi wcielenie do szeregów wojska poborowych, przeznaczonych do różnych rodzajów broni.

Praca nad uświadomieniem obywatelskim poborowych w okresie urzędowania komisji poborowych, akcja nad zwalczaniem analfabetyzmu przed poborem, jak również pożegnanie ich przez społeczeństwo przed powołaniem do szeregów, uczyniły z poborowych wiosennego wcielenia element o wiele podatniejszy do pracy w wojsku.

Dlatego też uważam, iż zorganizowanie we właściwych ośrodkach zamieszkania poborowych, odchodzących do wojska jesienią,

specjalnych pożegnań, mających na celu pouczenie ich, jak się mają zachowywać w podróży do oddziałów macierzystych, oraz w czasie służby w wojsku—da również dodatnie wyniki.

Równocześnie nadmieniam, iż przy przybyciu poborowych do oddziałów, są oni tam specjalnie witani i otaczani opieką, tak pod względem materialnym, jak i moralnym.

Poza tym sędzę, iż również ze względów wychowawczych jak i społecznych, byłoby wskazanym rozłożyć opiekę nad żołnierzami—rezerwistami, powracającymi do swoich osiedli rodzinnych po odbyciu służby wojskowej—przez urządzenie powitań zbiorowych. Nie mniej ważnym zagadnieniem jest interesowanie się ich obywatelskim wychowaniem i życiem w rezerwie.

W akcji tej duchowieństwo powierzonej Mu diecezji mogłoby odegrać bardzo pożyteczną rolę.

Pozwalając sobie absorbować tą sprawą Jego Ekszelencję, proszę uprzejmie o skierowanie jej na odpowiednie tory.

Dowódca Okręgu Korpusu Nr. III
(—) Kleeberg
gen. bryg.

№ 67.

Nr. 2833/37

Dekret przyłączenia części wsi Dręstwa do parafii w Wólce Karwowskiej.

STANISŁAW KOSTKA ŁUKOMSKI

ZE ZMIŁOWANIA BOŻEGO I STOLICY APOSTOLSKIEJ ŁASKI
BISKUP ŁOMŻYŃSKI

Dr Fil.

W związku z dekretem erekcyjnym parafii w Wólce Karwowskiej z d. 1 maja 1937 r. Nr. 1664/37 wobec powstałych wątpliwości, po wysłuchaniu w myśl kan. 1428 Kod. Pr. Kan. Kapituły Katedralnej i zainteresowanych, z obszaru wsi Dręstwa przyłączamy do parafii w Wólce Karwowskiej wszystkie osady położone pomiędzy południową granicą gruntów majątków Dręstwo a polami wsi Woźnawieś i sięgające na zachód aż do jeziora Dręstwo.

Nadto wskutek próśb kilku osadników kolonii Dręstwo, mieszczących na północ od majątku Dręstwo, przyłączamy niniejszym do

parafii w Wólce Karwowskiej grunta siedmiu osadników z tej kolonii, mianowicie: osady Bronisława Bućko, Juliana Zyskowskiego, Aleksandra Karpińskiego, Leona Gorowskiego, Wacława Sokołowskiego, Stanisława Romanowskiego, Szymona Szwaczka, których osady graniczą ze wsią Bułkowizna.

Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem 10 sierpnia 1937 r. i pozostanie ogłoszony w kościołach parafialnych w Wólce Karwowskiej i w Bargłowie.

Wykonanie niniejszego dekretu polecamy Przewielebnemu Ks. Dziekanowi Grajewskiemu.

Dan w Łomży, dn. 5 sierpnia 1937 r.

M. P.

† Stanisław
Bp. Łomżyński

№ 68

Nr. 2934/37

Dekret odłączenia osiedli Józefa i Stanisława Świerzbiniów ze wsi Milanowizna od Filipowa a przyłączenia do Pawłówki.

STANISŁAW KOSTKA ŁUKOMSKI

ZE ZMIŁOWANIA BOŻEGO I STOLICY APOSTOLSKIEJ ŁASKI
BISKUP ŁOMŻYŃSKI

Dr Fil.

Właściciele osiedli ze wsi Milanowizna Józef i Stanisław Świerzbiniowie wnieśli podanie, aby ich osiedla i rodziny z powodu wielkiej odległości od kościoła parafialnego w Filipowie wyłączyć z parafii w Filipowie a przyłączyć do parafii w Pawłowie.

Wysłuchawszy w myśl kanonu 1428 Kodeksu Prawa Kanonicznego interesowanych oraz Kapitułę Katedralną i uznawszy słuszność podanego powodu zarządzam z dniem 1 września 1937 r. odłączenie wzmiankowanych osiedli Józefa i Stanisława Świerzbiniów ze wsi Milanowizna od parafii Filipowskiej a przyłączenie do parafii w Pawłowie.

Dekret powyższy należy odczytać z ambony w kościołach parafialnych w Filipowie i w Pawłowie.

Łomża, dnia 14 sierpnia 1937 r.

† Stanisław Bp.

№ 69.

Wyrok Sądu Najwyższego w sprawie ubezpieczenia organisty.

Sąd Najwyższy uznał ostatecznie, że proboszcz nie jest bezpośrednim pracodawcą dla organisty i nie odpowiada osobistym majątkiem za składki do Ubezpieczalni Społecznej.

Sygn. akt. C. I. 1070/36 r.

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd Najwyższy. Przewodniczący: Prezes Sądu Najwyższego B. Pohorecki. Sędziowie Sądu Najwyższego: W. Święcicki, I. Włoczewski, przy udziale protokulanta Apl. Sąd. B. Włosko, na posiedzeniu jawnym dnia 5 czerwca 1936 r. w sprawie Franciszka Groszkowskiego przeciwko Bolesławowi Skarżyńskiemu o 672 zł. 60 gr., po rozpoznaniu skargi kasacyjnej Bolesława Skarżyńskiego na postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 16 grudnia 1935 r. Nr. Ca. 539/34, i wysłuchaniu głosów rzeczników stron, zaskarżone postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie uchyla i sprawę temuż Sądowi do ponownego rozpoznania odsyła, kaucję kasacyjną zwrócić skarżącemu postanawia.

U z a s a d n i e n i e

Franciszek Groszkowski, organista, wniósł powództwo przeciwko Ks. Bolesławowi Skarżyńskiemu o 672 zł. 60 gr. tytułem odszkodowania za niezgłoszenie go do Zakładu Ubezpieczalni Pracowników Umysłowych, wskutek czego po zwolnieniu z pracy pozbawiony został zasiłku na wypadek braku pracy.

Sąd Grodzki powództwo oddalił, lecz Sąd Okręgowy wyrok pierwszej instancji zmienił i żądanie pozwu w całości uwzględnił, opierając wyrokowanie na ustaleniu, że pozwany był pracodawcą powoda, obowiązany do zgłoszenia go do ubezpieczenia w Z.U.P.U.

Pozwany wniósł do Sądu Okręgowego argę o wznowienie postępowania w sprawie, przytaczając w uzasadnieniu, że Ministerstwo Opieki Społecznej, rozstrzygając w drodze instancji sprawę ubezpieczenia powoda w Z. U. P. U., uznało za pracodawcę powoda, jako organisty, nie pozwanego proboszcza, lecz kościół parafialny.

Sąd Okręgowy żądanie wznowienia postępowania oddalił z za-

łożenia, że rozstrzygnięcie władzy administracyjnej co do obowiązku ubezpieczenia powoda nie ma dla sprawy istotnego znaczenia.

W skardze kasacyjnej pozwany żąda uchylecia zaskarżonego postanowienia, zarzucając Sądowi, że z naruszeniem art. 445 § 2, K. P. C. nie uznał w przypadku ostatecznego w drodze administracyjnej rozstrzygnięcia Ministra Opieki Społecznej, kto był pracodawcą powoda, za nową okoliczność, która mogła mieć wpływ na wynik sprawy.

Zarzut ten należy uznać za słuszny. W sprawie pozostaje poza sporem, że orzeczenie Z. U. P. U. o obowiązku ubezpieczenia powoda zostało w następstwie uchylone przez Urząd Wojewódzki, którego decyzję zatwierdziło Ministerstwo Opieki Społecznej. Rozstrzygnięcie Ministerstwa Opieki Społecznej sprowadza się do tego, że proboszcz nie jest pracodawcą organisty, takie zaś ujęcie wiążącego strony stosunku pozostaje w ścisłym związku podstawą roszczeń pozwu. Tego rodzaju rozstrzygnięcie władzy administracyjnej, wiążące Sąd w myśl art. 112 rozp. Prezyd. Rzeczypospolitej z dn. 24.XI 1927 r. w redakcji ustawy z dn. 15.III 1934 r. (Dz. Ust. p. 347), Sąd Okręgowy winien był uznać za nową okoliczność, względnie nowy środek dowodowy, mogące mieć wpływ istotny na wynik sprawy, z których jednak strona nie miała możliwości skorzystać w poprzednim postępowaniu; w rezultacie Sąd winien uwzględnić żądanie wznowienia postępowania.

Z tych zasad zaskarżone postanowienie należy uchylić z powodu naruszenia art. 445 § 2 k. p. c.

Na oryginale właściwe podpisy.

Za zgodność z oryginałem świadczy

Sekretarz Sądu Najwyższego — nazwisko nieczytelne.

Sprawdzał S. Adamczykowa.

(Miejsce pieczęci
„Sąd Najwyższy”)

Sygnatura I Ca. 1832/36.

O d p i s.

W Y R O K.

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. Dnia 25 listopada 1936 r. Sąd Okręgowy w Warszawie, Wydz. VI Cyw. w składzie następującym: Przewodniczący: W. Solarzski. Sędziowie: Protokulant apl. M. Łapiński, po rozpatrzeniu w dniu 25 listopada 1936 r. sprawy z powództwa: Franciszka Groszkowskiego przeciwko ks. Bolesławowi Skarżyńskiemu o 672 zł. 60 gr. na skutek skargi pozwanego

o wznowienie postępowania, zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 13/23 października 1934 r.

I. dopuszcza wznowienie postępowania, zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie Wydz. VI z dn. 13/23 października 1934 roku.

II. zmienia zaskarżony wyrok i powództwo oddala.

U z a s a d n i e n i e.

Decyzja Z. U. P. U., uznająca obowiązek pozwanego ubezpieczenia powoda, została w dacie po uprawomocnieniu się zaskarżonego wyroku prawomocnie uchylona, jest to zatem nowy środek dowodowy, mający mieć istotny wpływ na wynik sprawy w rozumieniu art. 445 § 2 K. P. C.

Należało zatem dopuścić wznowienie postępowania, rozpoznając zarazem sprawę (art. 447, 445 § 2, 451, 452, 455, 448 § 1 pkt. 4 K. P. C.).

W przypadku chodzi o odpowiedzialność pozwanego, proboszcza, za zasilek, jakiego powód, organista, jako pracownik, został pozbawiony, wskutek niezgłoszenia powoda do ubezpieczenia (art. 112 rozp. poz. 911/927 w brzmieniu ustawy poz. 347/934 Dz. U.). Wobec istnienia prawomocnego rozstrzygnięcia władzy administracyjnej (Ministerstwo Opieki Społ. zatwierdziło decyzję Urzędu Wojew., uchylającą wspomnianą wyżej decyzję Z.U.P.U.), że proboszcz nie jest pracodawcą organisty, powództwo zostało niewłaściwie skierowane przeciwko pozwanemu i dlatego musi być oddalone (powołany wyżej art. 112).

W tym stanie rzeczy nie jest istotny ani zasadny zarzut powoda, że wspomniana ustawa z 1934 r. nie obowiązywała jeszcze ani w dacie wytoczenia pozwu, ani tym mniej w okresie pracy powoda.

Decyzja Z. U. P. U. stanowiła podstawę pozwu, ale decyzja ta nie była prawomocna w chwili wniesienia powództwa przed Sądem, zaś w dacie prawomocności orzeczenia władzy administracyjnej o obowiązku ubezpieczenia powoda obowiązywała już wspomniana ustawa z 1934 r.

Przeszkód z art. 554 nie ma.

Z tych zasad należało orzec, jak w sentencji.

Na oryginale właściwy podpis.

Za zgodność świadczy Kierownik Sekretariatu.

Za zgodność: Adwokat (—) W. Bitner.

№ 70.

Poszukiwanie metryki.

Gawęska Waleria poszukuje metryki swego urodzenia. Urodziła się w latach 1910—1913 z ojca Konstantego i matki Michaliny, w okolicach Łomży. Przewiel. Księża Proboszczowie powiatów: łomżyńskiego i szczuczyńskiego poleca organistom przejrzenie ksiąg metrykalnych urodzenia z lat wskazanych i w razie odnalezienia powiadomią Kurię Łomżyńską.

№ 71.

Urzędnik stanu cywilnego.

Przed kilku laty został wydany podręcznik o aktach stanu cywilnego dla Duchowieństwa przez p. S. Nowakowskiego. Podręcznik ten został wyczerpany. Życie nasuwa coraz to więcej trudności w zakresie prowadzenia aktów stanu cywilnego. Dla ułatwienia Duchowieństwu pracy w tym kierunku p. Nowakowski rozpoczął wydawać pismo miesięczne p. t. „Urzędnik stanu cywilnego”. Pierwszy numer wskazuje, że swoją praktycznością może oddać Duchowieństwu w pisaniu aktów stanu cywilnego dużą pomoc. Z tej racji Księża Proboszczowie winni się zainteresować tym wydawnictwem. Adres: Zduńska Wola, Marsz. Piłsudskiego 2. Prenumerata — kwartalnie 1 zł 50 gr.

№ 72.

Święcenia.

Dnia 22 sierpnia b. r. J. E. Ks. Biskup Ordynariusz w kaplicy seminaryjnej wyświęcił na kapłanów: diakonów Władysława Markowskiego i Bolesława Szkiładzia.

№ 73.

Zmiany w duchowieństwie.

M i a n o w a n i:

Ks. Kan. Piaszczyński Mich. — Ojcem duchownym w Seminarium Duchownym.

Ks. Krajewski Winc. M.S.T. — profesorem w Seminarium Duch.